

Radosław Krajewski

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-3413-2955

radekkrajewski@ukw.edu.pl

Przestępstwo zgwałcenia z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z jego przebiegu

Wstęp

Przestępstwo zgwałcenia stanowi ważną materię praktyki i dogmatyki prawa karnego. Jego ustawowy kształt na przestrzeni lat uległ istotnym zmianom. Po pierwsze, dotyczą one coraz bardziej kazuistycznego ujęcia jego typów, a ostatnio także jego zakresu, w związku ze zmianą jego definicji. Po drugie, podążyły one w stronę zwiększenia ustawowego wymiaru kar grożących za to przestępstwo. Daje to przestrzenie do zabierania głosu w naukowym dyskursie odnośnie do tego przestępstwa, czego wyrazem jest także niniejsze opracowanie. Zostało ono poświęcone nowemu typowi zgwałcenia, tj. zgwałceniu z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z przebiegu czynu. Jego celem jest analiza znamion tego przestępstwa wraz z odniesieniem się do jego istoty oraz kontrowersji mogących go dotyczyć. W tekście uwzględniono wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa karnego co do tego przestępstwa oraz zaprezentowano własne zapatrywania w tym aspekcie, co stanowi próbę zabrania głosu w szerokiej perspektywie zgwałcenia jako takiego i poszczególnych jego typów.

Tytułowe przestępstwo zostało wprowadzone art. 197 § 3 pkt 6 do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny¹ na mocy ustawy z dnia 7 lipca o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw². Zmiana ta weszła w życie z dniem 1 października 2023 r. Ponad dwuletni okres jej obowiązywania, w połączeniu z wypowiedziami przedstawicieli nauki prawa karnego, pozwala na w miarę kompleksowe na tę kwestię. Od początku zmiana ta uchodziła za nieoczywistą czy nawet za kontrowersyjną, czego upływ czasu nie zmienił, a jedynie i aż potwierdził.

¹ T.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383, dalej jako k.k.

² Dz.U. z 2022 r., poz. 2600.

Zdaniem Magdaleny Budyn-Kulik i Marka Kulika „typ zgwałcenia z art. 197 § 3 pkt 6 k.k. należy uznać za zbędny, a sankcja za takie zachowanie wydaje się być nadmiernie surowa”. Autorzy zauważają, że „do czasu wejścia w życie zmiany wprowadzającej ten typ zgwałcenia takie zachowania należało kwalifikować z art. 197 § 1–4 k.k. w zbiegu z art. 191a § 1 k.k. Oczywiście podstawą wymiaru kary winien być wówczas przepis typizujący zgwałcenie”³. W pewnym zakresie należy się z tym zgodzić, dodając, że jego wprowadzenie zwiększyło kazuistykę art. 197 k.k., starając się wprawdzie zwiększyć zakres ochrony ofiar zgwałceń, co jest szczytne, ale jednocześnie wprowadzając zagrożenie za to przestępstwo nieproporcjonalnymi karami w relacji do innych jego typów kwalifikowanych. Nadto bezpodstawnie w porównaniu z innymi zbrodniami zgwałcenia ustawodawca i z tego jego typu uczynił zbrodnię, co jest jedynie i aż konsekwencją przedmiotowego zagrożenia karami. Kategoria zbrodni powinna być jednak zastrzeżona dla najpoważniejszych przestępstw, do których trudno zaliczyć zgwałcenie jedynie i aż w związku z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z jego przebiegu. Skoro jednak tak się stało, to rolą nauki prawa jest zmierzenie się z tym co do istoty i szczegółów tego nowego typu kwalifikowanego przestępstwa zgwałcenia.

Utrwalenie obrazu lub dźwięku z przebiegu zgwałcenia jako jeden z jego typów kwalifikowanych

Analizowany typ zgwałcenia jest jednym z kilku jego typów kwalifikowanych. Należą do nich bowiem stypizowane w art. 197 § 3 k.k. zgwałcenia:

- wspólnie z inną osobą (określane jako zgwałcenie zbiorowe),
- zgwałcenie wobec wstępnego, zstępного, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry (znane jako zgwałcenie kazirodcze),
- zgwałcenie z posłużeniem się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo polegające na działaniu w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu,
- zgwałcenie kobiety ciężarnej,
- zgwałcenie z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z przebiegu czynu.

Wszystkie te typy są zbrodniami zagrożonymi karą pozbawienia wolności od lat 3 do 20. W § 4 tego artykułu opisane są trzy kolejne typy kwalifikowane zgwałcenia, mianowicie:

- zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (określane jako zgwałcenie pedofilskie),

³ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 773.

- zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem,
- zgwałcenie, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Są one zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karą dożywotniego pozbawienia wolności. Są to więc zbrodnie. Jest nią także zgwałcenie z art. 197 § 5 k.k., którego następstwem jest śmierć człowieka, a którego sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Przestępstwo zgwałcenia w typie podstawowym stypizowane jest w art. 197 § 1 k.k., który stanowi, że kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15. W § 1a tego artykułu wskazano na to, że tej samej karze podlega, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Natomiast jego § 2 przewiduje, że jeżeli sprawca w sposób bezprawny doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Jest to typ uprzywilejowany przestępstwa zgwałcenia.

Przestępstwo zgwałcenie z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z przebiegu czynu jako odrębny jego typ wprowadzone zostało do k.k. wraz z innymi jego typami kwalifikowanymi, którymi są zgwałcenie kobiety w ciąży oraz zgwałcenie z posłużeniem się przedmiotami niebezpiecznymi lub w sposób bezpośrednio zagrażający życiu. Pozostałe typy kwalifikowane zgwałcenia ujęte w art. 197 § 3 k.k., tj. zgwałcenie zbiorowe, zgwałcenie kazirodcze oraz zgwałcenie pedofilskie, znane były polskiemu prawu karnemu już wcześniej.

Wprowadzenie nowych typów kwalifikowanych tego przestępstwa uzasadniono tak, że „dotychczasowy art. 197 § 3 k.k. zostanie uzupełniony o znamiona kwalifikujące w postaci szczególnych właściwości ofiary, które wpływają na jej bezradność, brutalnego sposobu działania sprawcy, łączącego się ze stosowaniem dotkliwej i intensywnej przemocy wobec ofiary lub też zmierzającego nie tylko do naruszenia sfery wolności seksualnej osoby pokrzywdzonej, ale także stanowiącego zamach skierowany przeciwko jej innym dobrom osobistym, z czym wiąże się poniżenie jej i wyrządzenie dodatkowych cierpień psychicznych, zastosowania środków prowadzących do braku możliwości wyrażenia woli w przedmiocie kontaktu seksualnego z uwagi na wyłączenie aparatu decyzyjnego ofiary”⁴.

Odnosnie do zgwałcenia z utrwalaniem obrazu lub dźwięku z jego przebiegu, to wydaje się, że argumentem za jego wprowadzeniem wskazanym w uzasadnieniu jest ten o dodatkowym poniżeniu ofiary i jej dodatkowych cierpieniach psychicznych. Na argument taki wskazuje Violetta Konarska-

⁴ <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2154> (data dostępu: 21.11.2025).

-Wrzosek, według której w takich przypadkach ma miejsce „zachowanie sprawcy lub ewentualnie współsprawcy dodatkowo upokarzające ofiarę w czasie popełnianego przestępstwa, a ponadto umożliwiające późniejsze jego odtwarzanie i rozpowszechnianie, co potęguje dolegliwość zadawaną ofierze i społeczne skutki zgwałcenia, które mogą jej dotyczyć przez bardzo długi czas”⁵. Także Daniel Kwiatkowski jeszcze przed wprowadzeniem tej zmiany podkreślał, że „utrwalenie przebiegu zgwałcenia będzie dla ofiary dodatkowym czynnikiem wiktyimizującym. Nagranie takie może zostać rozpowszechnione przez sprawcę albo stanowić przedmiot zastraszania bądź szantażu ofiary”⁶. Na takie argumenty powołuje się również Piotr Kosmaty, według którego ofiara takiego zgwałcenia „doznaje dodatkowych cierpień i upokorzeń, w szczególności dlatego, że pojawia się uzasadniona obawa upublicznienia takiego zapisu. Ponadto sprawca może wykorzystać go do zastraszania lub szantażowania ofiary. Zachowanie takie potęguje społeczną szkodliwość czynu zabronionego”⁷.

Niewątpliwie jest to prawda, choć nie jestem w pełni przekonany, czy taki cel lub taki skutek, jako takie, co oczywiste, absolutnie negatywne i konieczne do potępienia, są wystarczające dla traktowania takich zachowań jako zbrodni. Wątpliwość ta nie jest najmniejszym nawet wyrazem niedostrzegania dodatkowego pokrzywdzenia ofiar takich zgwałceń a tym bardziej nie ma na celu jakiegokolwiek umniejszania zła uczynionego im tym samym przez sprawców. Chodzi jedynie i aż o proporcjonalność ustawowego zagrożenia karą, które w tym przypadku, po pierwsze, są wysokie, ale być może takie właśnie powinny być; po drugie, w zakresie ustawowego zagrożenia takie zgwałcenie zrównano ze zgwałceniami bardziej dotkliwymi niż poprzez ich utrwalenie w formie obrazu lub dźwięku albo obu jednocześnie, co dotyczy wszystkich – poza analizowanym – ujętych w art. 197 § 3 k.k. jego typów. Trudno jest przyjąć za oczywiste, że przykładowo młodzian, który podstępem, np. poprzez podanie narkotyku, doprowadził dziewczynę do poddania się innej czynności seksualnej w postaci dotykania jej obnażonych piersi, co utrwalili przy użyciu smartfonu, zasługuje na karę pozbawienia wolności od lat 3 do 20. Oczywiście, że uczynił on źle, ale gdyby nie przyjęcie przez ustawodawcę takiego utrwalenia za kwalifikowany typ zgwałcenia, jego czyn zagrożony byłby karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, gdyż „pozostałby” on w granicach art. 197 § 2 k.k. jako typ uprzywilejowany zgwałcenia w zbiegu z art. 191a § 1 k.k.

⁵ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 1060.

⁶ D. Kwiatkowski, *Nowe typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia (analiza krytyczna zmian w art. 197 k.k.)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2019, z. 3, s. 119.

⁷ P. Kosmaty, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] D. Kala, P. Kosmaty (red.), *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015–2023*, Kraków 2024, s. 120.

Podkreślenia wymaga, że ten typ zgwałcenia dotyczy wymuszonych przymusowo, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób zarówno „obcowania płciowego”, jak i „innych czynności seksualnych”. Tym bardziej nie sposób odnaleźć *ratio legis* uznania takiego zachowania za wymagającego surowszego traktowania, o czym pisałem we wcześniejszym opracowaniu poświęconym szerszej perspektywie zmian ustawowego ujęcia przestępstwa zgwałcenia⁸.

Cechy charakterystyczne zgwałcenia z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z jego przebiegu

Przestępstwo zgwałcenia z utrwaleniem obrazu lub dźwięku z jego przebiegu ma kilka cech charakterystycznych przesądających o jego bycie. Oczywiście ma ono też wszystkie cechy zgwałcenia jako takiego, których analiza wychodziłaby poza ramy niniejszego opracowania. Dlatego też w dalszej części pominięto w szczególności te odnoszące się do sposobów doprowadzenia do zgwałcenia oraz jego postaci jako obcowania płciowego oraz innych czynności seksualnych.

Jak słusznie zauważa Krzysztof Wala, „cel nagrywania przebiegu czynu, jakim może być chęć upokorzenia ofiary, chęć rozpowszechniania nagrań czy pochwalenia się znajomym, szantaż ofiary, jest tu obojętny, niemniej również powinien być on brany pod uwagę przy wymiarze kary. W grę mogą wchodzić także przypadki, gdy sprawca nie miał żadnego celu utrwalania przebiegu czynu”⁹. Może być bowiem i tak, że zrobił on w ten sposób, pozostając w formule nadużywania nowych technologii i funkcjonowania w „klimacie” nagrywania „wszystkiego”, w co wpisał także nagranie zgwałcenia. Do wyobrażenia jest także i to, że nie będzie on potrafił wytłumaczyć tego, dlaczego tak postąpił, co byłoby jedynie i aż dowodem na sposób jego życia (daleki od zgodnego ze standardami społecznymi), co dotyczy części sprawców czynów zabronionych w ogóle, a więc nie tylko zgwałceń.

Marek Mozgawa podkreśla, że „ustawodawca nie dookreśla, czy fakt utrwalania obrazu w formie zdjęcia lub filmu albo dźwięku z przebiegu zgwałcenia musi być wiadomy osobie pokrzywdzonej. Wynika z tego zatem, że świadomość takiego utrwalania przez ofiarę nie jest niezbędna dla bytu przestępstwa. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż niewątpliwie inaczej będzie należało ocenić postrzegany przez ofiarę fakt nagrywania obrazu z przebiegu zgwałcenia,

⁸ R. Krajewski, *Zmiany kształtu przestępstwa zgwałcenia w polskich kodeksach karnych*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 59, s. 231.

⁹ K. Wala, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] J. Kulesza (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 501.

a inaczej pozostający poza jej świadomością, gdy zwłaszcza ma miejsce nagrywanie podstępne”¹⁰. Trzeba zgodzić się z tym, że świadomość osoby pokrzywdzonej albo jej brak co do utrwalenia zgwałcenia stanowią okoliczności indyferentne dla bytu przedmiotowego przestępstwa. Wydaje się jednak, że nie ma podstaw do innej oceny takiego zachowania w zależności od takiej świadomości czy jej braku. Niezależnie od tego ocena taka może być wyłącznie negatywna i chyba jej gradacja nie jest ani potrzebna, ani możliwa, w szczególności nie wydaje się, aby mogła mieć ona wpływ na wymiar kary. Z drugiej jednak strony, biorąc pod uwagę ogromną rozpiętość ustawowego zagrożenia za to przestępstwo (od lat 3 do 20), to i może przedmiotowa świadomość lub jej brak powinny być jedną z przesłanek odnośnie do wysokości sądowego wymiaru kary, ale to chyba bardziej na zasadzie potrzeby wpisania się w wysokie ustawowe zagrożenie karą za to przestępstwo przy potrzebie jej gradacji i przy przyjęciu, że kara w dolnym ustawowym zagrożeniu – a w wysokości 3 lat pozbawienia wolności w konkretnym przypadku – byłaby zbyt niska.

Jeśli chodzi o pojęcie „utrwalania”, o którym mowa w analizowanym przepisie, to V. Konarska-Wrzonek rozumie je jako „rejestrowanie w jakikolwiek sposób i przy użyciu jakichkolwiek urządzeń (np. telefonu komórkowego, kamery, aparatu fotograficznego, dyktafonu) przebiegu czynu od strony wizualnej (postrzeganej wzrokowo) i/lub dźwiękowej (odgłosów odbieranych aparatem słuchowym)”¹¹. Według Piotra Zakrzewskiego użyty tu „spójnik »lub« oznacza alternatywę łączną, a zatem do realizacji znamion z art. 197 § 3 pkt 6 k.k. dojdzie w sytuacji albo utrwalenia dźwięku, albo utrwalenia obrazu, albo jednoczesnego utrwalenia obrazu i dźwięku (...) Skutek opisany w tym przepisie nastąpi także w przypadku zapisu obrazu lub dźwięku z przebiegu czynu w formie nietrwałej z wykorzystaniem pamięci operacyjnej RAM, do którego dochodzi w czasie tzw. live streamingu, tj. transmisji na żywo”¹². Inaczej postrzega to K. Wala który pisze, że „utrwalanie polega na zapisie przebiegu czynu z możliwością odtworzenia zapisanej zawartości w przyszłości. W kontekście obrazu utrwalanie obejmuje zarówno nagrywanie, jak i dokumentowanie zdarzenia w formie zdjęć. Z zasady nie będzie mieściło się w tym pojęciu transmitowanie »na żywo« w Internecie danego zdarzenia, chyba że sprawca lub inna osoba z nim współdziałająca jednocześnie zapisuje taką treść”¹³. Zdaniem D. Kwiatkowskiego „transmitowanie zgwałcenia »na żywo«, poprzez zastosowanie tzw. streamingu, w ogóle nie

¹⁰ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 784.

¹¹ V. Konarska-Wrzonek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1060.

¹² P. Zakrzewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2024, s. 1020.

¹³ K. Wala, op. cit., s. 500–501.

będzie objęte zakresem tego przestępstwa¹⁴, z jakim to zapatrywaniem zgadzają się M. Mozgawa¹⁵ i Piotr Kosmaty¹⁶. Wydaje się, że użyte przez ustawodawcę pojęcie „utrwalania” powinno obejmować jedno i drugie przypadki, tj. utrwalania z perspektywą wykorzystania w przyszłości, jak i przekazu „na żywo”, tym bardziej że to drugie może zostać zapisane w zasobach internetowych, czy zostać utrwalone przez odbiorcę, czy odbiorców. Za szerszym rozumieniem tej kwestii wydawałoby się także przemawiać *ratio legis* tego przepisu, którym jest jak najszersza ochrona ofiar zgwałceń przed i takimi ekspozycjami, jak *sensu largo* utrwalanie zgwałcenia w postaci jego obrazu lub dźwięku, bez względu na to, czy ma to miejsce z perspektywą wykorzystania w przyszłości, czy w formie przekazu „na żywo”. Jednak wykładnia literalna tego przepisu nie pozwala na takie przyjęcie, skoro ustawodawca w art. 191a § 1 k.k. kryminalizuje „rozpowszechnianie” czyjegoś wizerunku w czasie czynności seksualnej bez zgody takiej osoby jako inną czynność niż „utrwalanie”, którego także zabrania w tym przepisie.

Słusznie zauważa przy tym M. Mozgawa, że „należy wyraźnie zaznaczyć, że przepis kryminalizuje utrwalanie obrazu albo dźwięku z przebiegu zgwałcenia, natomiast poza jego zakresem pozostaje rozpowszechnianie takowego obrazu lub dźwięku, co wydaje się być niezrozumiałe. Prowadzi to bowiem do dość absurdalnej sytuacji, kiedy to rozpowszechnianie nagrania z przebiegu zgwałcenia, jak się wydaje bardziej traumatyczne niż nagrywanie, stanowić będzie jedynie występki z art. 191a § 1 k.k.”. Na niespójność tę zwracają także uwagę Jarosław Warylewski i Katarzyna Nazar, pisząc, że „należy zauważyć, że zbrodnią na podstawie art. 197 § 3 pkt 6 k.k. będzie samo utrwalanie przebiegu zgwałcenia, o którym ofiara może w ogóle nie wiedzieć, natomiast występkiem z art. 191a § 1 k.k. będzie dużo bardziej naganna i dotkliwsza dla ofiary sytuacja, gdyż polegająca na rozpowszechnieniu wizerunku osoby w trakcie czynności seksualnej¹⁷. Dość dodać, że przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, a więc wielokrotnie niższą niż zgwałcenie kwalifikowane w związku z utrwaleniem jego obrazu lub dźwięku. Tym samym trzeba przyznać rację D. Kwiatkowskiemu, który zauważa, że „utrwalanie przebiegu zgwałcenia jest zbrodnią, a tylko występkiem jest sytuacja dużo bardziej naganna i dotkliwsza dla ofiary, jaką jest rozpowszechnianie tego zdarzenia”. Jego zdaniem „powoduje to niekonsekwencję i nieracjonalność prawa¹⁸”.

¹⁴ D. Kwiatkowski, op. cit., s. 120.

¹⁵ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 785.

¹⁶ P. Kosmaty, op. cit., s. 120.

¹⁷ J. Warylewski, K. Nazar, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 1408.

¹⁸ D. Kwiatkowski, op. cit., s. 120–121.

Zdaniem K. Wali „nie jest jasne czy konieczne jest nagranie obu elementów przestępstwa zgwałcenia, tj. stosowania jednej z metod doprowadzenia do obcowania płciowego i samego obcowania płciowego, czy też wystarczy nagranie wyłącznie jednego z nich. Wykładnia funkcjonalna nakazywałaby przyjęcie drugiego z powyższych stanowisk, z tym jednak zastrzeżeniem, że konieczne jest, aby nagranie obejmowało przynajmniej fragment, w którym ofiara zgwałcenia zostaje przez sprawcę zaangażowana cielesnie. Bezprzedmiotowe bowiem wydaje się kwalifikowanie z komentowanego przepisu przypadków, gdy np. sprawca nagrywa jedynie moment, w którym podstępem podaje ofierze pigułkę gwałtu. Nie ma natomiast znaczenia, czy nagranie obejmuje całość wymuszonego obcowania płciowego, czy też jedynie jego fragmenty, choćby początkowe, gdy nie doszło jeszcze do aktu penetracji, a ofiara została »jedynie« obnażona. (...) Nie ma też znaczenia jakość nagrania ani to, czy jest możliwe rozpoznanie tożsamości ofiary zgwałcenia, co samo w sobie może być dyskusyjne, szczególnie jeśli chodzi o przypadki utrwalenia samego dźwięku”¹⁹. O tym, że „do surowszej odpowiedzialności sprawcy wystarczy utrwalenie fragmentu zdarzenia, a nie jego całości”, pisze także Sławomir Hypś. Autor ten podkreśla, że „znamię przebiegu czynu odnosi się do całego zdarzenia, a więc od momentu, gdy sprawca zaczął zmierzać bezpośrednio do doprowadzenia pokrzywdzonego przemocą, groźbą lub podstępem”²⁰. Z zapatrywaniem tymi trzeba się zgodzić w takim zakresie, że dla bytu kwalifikowanego typu przestępstwa zgwałcenia polegającego na utrwaleniu obrazu lub dźwięku z jego przebiegu wystarczy zarejestrowanie jego fragmentu.

Podsumowanie

Nie wydaje się, aby dotychczas sprawcy zgwałceń, poza jednostkowymi przypadkami, dopuszczali się rejestracji obrazu lub dźwięku albo obu jednocześnie, co mogłoby uzasadniać potrzebę potraktowania takich zachowań jako kwalifikowanego typu tego przestępstwa. Być może więc ustawodawca w pewnym ferworze sprzeciwu wobec nadużywania przez sprawców przestępstw nowych technologii albo w ramach populizmu penalnego, od którego nie jest wolne prawo karne, gdy widzieć to w perspektywie ostatnich i nie tylko ostatnich jego zmian, także odnośnie do przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w tym przestępstwa zgwałcenia, wprowadził przedmiotowy jego typ kwalifikowany.

¹⁹ K. Wala, op. cit., s. 501.

²⁰ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2025, s. 1183.

Zmiany w kierunku zaostrzenia prawa karnego, a taką jest także ta analizowana, mają to do siebie, że łatwiej jest je wprowadzić, aniżeli byłoby się z nich wycofać. Jest tak dlatego, że jedni politycy, chcąc zapewne odnieść na ich kanwie określone korzyści polityczne, wprowadzają je, a inni, nie chcąc politycznie stracić, uchodząc za sprzyjający przestępcom, nie odważą się na rezygnację z nich. Do tego dochodzą złożone uwarunkowania procesu legislacyjnego, którego elementem są lub mogą być rozbieżności poglądów co do zasadności takich zmian między ośrodkami władzy politycznej w naszym kraju.

Wniosek z tego jest taki, że raz wprowadzony typ kwalifikowany przestępstwa zgwałcenia w postaci utrwalenia obrazu lub dźwięku z jego przebiegu będzie miał się legislacyjnie dobrze w sensie takim, że nikt nie będzie zajmował się rozważaniami o rezygnacji z niego, co być może okaże się właściwe w przypadkach takich utrważeń przez szczególnie zdemoralizowanych sprawców zgwałceń, w tym mających na celu szantażowanie czy dodatkowe upokarzanie ich ofiar. Oby w praktyce tak nie było albo aby było tak jedynie i aż jak najrzadziej, gdyż i bez tego krzywda ofiar takich czynów jest poważna, czego w najmniejszym zakresie nie kontestują przedstawione wątpliwości odnośnie do tego typu zgwałcenia.

Wykaz literatury

- Budyn-Kulik M., Kulik M., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2023.
- Hypś S., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2025.
- Konarska-Wrzosek V., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
- Kosmaty P., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] D. Kala, P. Kosmaty (red.), *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015–2023*, Wyd. Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Kraków 2024.
- Krajewski R., *Zmiany kształtu przestępstwa zgwałcenia w polskich kodeksach karnych*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2023, nr 59.
- Kwiatkowski D., *Nowe typy kwalifikowane przestępstwa zgwałcenia (analiza krytyczna zmian w art. 197 k.k.)*, „*Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych*” 2019, z. 3.
- Mozgawa M., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2023.
- Wala K., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] J. Kulesza (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2025.
- Warylewski J., Nazar K., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] R.A. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2025.
- Zakrzewski P., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, [w:] J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2024.

Summary

The crime of rape with the recording of images or sound of the proceedings

Keywords: criminal law, rape, crime, aggravated type, recording of image or sound.

The crime of rape involving the recording of images or sound of the act is one of its qualified types. The aim of the article is to analyse the features of this crime and to address its essence and the controversies that may concern it, taking into account the statements of representatives of criminal law science regarding it. It is a crime on a par with other similar types of crime, which may raise questions about proportionality in this regard and the coherence of criminal law. The recording itself also requires interpretation, including whether it includes live demonstrations.